Cena numeru mk. 15. Na G. Śląsku fen. 50.
Nr. 84. Środa 12 Kwietnia 1922 r. Rok XIII.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa. Sienkiewicza 8, Telefon 78. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64.

Głęboko wzruszeni dowodami powszechnego współczucia i życzliwości, jakich doznaliśmy od tych, którzy tak licznie pośpieszyli oddać ostatnią posługę

ś. p.

Felicjanowi Gadomskiemu,

składamy niniejszym wszystkim obecnym, z Wielebnym Duchowieństwem, przedstawicielami Zarządu i pracowników kop. „Flora" na czele, szczere, z głębi zbolałego serca płynące „Bóg zapłać"

ŻONA i DZIECI.

Wyrażając tą drogą Szanownej Pani

Gadomskiej i Jej Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia wobec zgonu tak szlachetnego człowieka, jakim był niezapomnianej pamięci Pan Dyrektor

FELICJAN GADOMSKI,

składa w filji „Iskry" w Dąbrowie **Mrk. 10.000**

na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej w Dąbrowie,

której to Instytucji Nieboszczyk nigdy nie szczędził swej pracy i ofiarnej pomocy.

Rodzina N. A. GUTTMAN.

O kotle górnośląskim.

Wybuch składu broni w Gliwicach. — 17 francuzów zabitych. — Akcja terorystyczna niemców.

Sosnowiec, 12 kwietnia.

Podczas gdy rząd niemiecki prowadzi z rządem naszym w Genewie rokowania w sprawie G. Śląska, jednocześnie podsyca namiętności krzyżaków, zaopatrując ich w broń, amunicję, pieniądze i popierając jawnie prawie akcję terorystyczną, skierowaną przeciw polakom i francuzom.

Czy ta podwójna gra wyjdzie na korzyść Niemiec, wątpimy bardzo. Co najwyżej przyczyni się do szybszego oddania Polsce G. Śląska, gdyż tylko silna i bezwzględna ręka polska ukróci zdemoralizowane przez rząd berliński organizacje bojowe.

Sprawa wybuchu w Gliwicach przedstawia się następująco:

W ub. niedzielę władze koalicyjne, dowiedziawszy się, że na cmentarzu żydowskim między Gliwicami a Sośnicą, przechowywana jest broń niemiecka, wysłały tam jedną kompanję francuską dla dokonania rewizji. W piwnicy pod kaplicą cmentarną znaleziono znaczną ilość broni w tym karabiny ręczne i maszynowe oraz wielką ilość amunicji.

Gdy żołnierze weszli do podkopu, aby wydostać broń, nastąpiła silna eksplozja, wskutek której zginęło 7 pjonerów i 4 żołnierzy. Zabity został także francuski urzędnik policyjny oraz grabarz tego cmentarza. Rannych zostało 10 żołnierzy oraz 3 oficerów.

Stwierdzono, że magazyn broni był podminowany i że eksplozja nastąpiła wskutek specjalnego urządzenia, a mianowicie: do drzwi podkopu przywiązany był sznur, który wskutek poruszenia drzwi spowodował wybuch. Cała kaplica rozleciała się w gruzy, a wybuch był tak silny, że części ciał zabitych znaleziono w odległości 100 metrów od kaplicy. Na miejscu eksplozji powstała wyrwa o 10- metr. średnicy i czterech metrach głębokości.

Wybuch ten, który przyprawił — według ścislejszych obliczeń—o straszną śmierć 17 francuzów, wywołał na całym G. Śląsku ogromne wrażenie.

Dzienniki polskie zapatrują wiadomość o wybuchu w krótką uwagę, iż wypadek ten wywoła niewątpliwie odpowiednie wrażenie w Genui i Genewie. W Gliwicach już wczoraj władze koalicyjne nakazały zamknięcie lokalów publicznych o godz. 9 wieczorem. Dziś spodziewane jest ogłoszenie stanu oblężenia.

W przeddzień wybuchu rozpoczęła się w Gliwicach nowa akcja terorystyczna niemiecka przeciwko polakom. Mianowicie dziennik „Oberschlesischer Wanderer" w Gliwicach ogłosił w sobotę sfałszowaną listę członków rzekomej tajnej bojówki polskiej. W liście tej wymieniono nazwiska szeregu robotników polaków, których robotnicy niemieccy pragną się pozbyć. Z powodu tego ogłoszenia już w sobotę rozpoczęły się napady na robotników polskich, wymienionych we wspomnianej liście, a mianowicie pobito na gliwickim dworcu kolejowym kilkunastu robotników polskich, przytym 4 tak ciężko, że musiano ich odwieźć do szpitala.

Konferencja w Genuí.

Sosnowiec, 12 kwietnia.

Przez cały dzień niedzielny odbywały się narady delegatów wielkich mocarstw, oraz małej ententy i Polski

Podczas narad delegatów wielkich mocarstw, delegacja francuska obstawała energicznie za tym, aby wszystkie państwa miały na konferencji równe prawa. Zgodzono się więc, że i delegaci polscy zasiadać będą w podkomisjach, prawo to jednak przyznano także niemcom i rosjanom.

Delegacja francuska uzyskała też zniesienie podziału państw, reprezentowanych w Genui, na państwa duże i małe.

Program konferencji jest ustalony ostatecznie.

Jak się zdaje, konferencja otwiera się w atmosferze pomyślnej.

Obrady rozpoczęto w poniedziałek, przytym jednak Lloyd George, delegat francuski Barthou i włoski Schanzer dyskutowali nad warunkami dopuszczenia przedstawicieli rządu sowietów do udziału w konferencji.

Francja domagała się, żeby przed wszelką dyskusją bolszewicy przyjęli warunki, ustalone w Cannes. Lloyd George i Schanzer przyjęli punkt widzenia p. Barthou nie bez trudności, jednak ostatecznie przyjęli, wobec czego przewodniczący, premjer włoski, de Facta, postawił boszewikom na posiedzeniu inauguracyjnym prawdziwe ultimatum, którego odrzucenie równałoby się rozbiciu konferencji; bolszewicy przyjmą je z pewnością.

Mała ententa i Polska przedsięwzięły również środki ostrożności. Ministrowie: B e n e s z (Czechy), Bratiano (Rumunja) i Ninczicz (Jugosławja), złożyli osobno wizyty min. Skirmuntowi, potym zaś odbyła się narada wszystkich czterech u d-ra Benesza.

Uchwalono, po pierwsze, oprzeć się uznaniu sowietów de jure bez złożenia przez nich poprzednio gwarancji;

po drugie, uznano współpracę państw Europy centralnej przy odbudowie Rosji za konieczną;

po trzecie, uchwalono domagać się reprezentacji we wszystkich komisjach i

po czwarte, postanowiono odrzucić wszelki projekt rekonstrukcji, dotyczącej panstw Europy centralnej, zawierający jakiekolwiek niebezpieczeństwo dla politycznej niezależności tych państw.

Minister Skirmunt odbył następnie naradę z pp. Barthou i Schanzerem.

Kronika polityczna.

(Z pism i depesz wczorajszych)

— Jak się dowiadujemy, możliwe jest, że w związku z rozmową ministra Skirmunta z Lloyd Georgem w Londynie wniesiona zostanie do angielskiego min. spraw zagranicznych nota polska w sprawie uznania granic wschodnich. Notę taką złożyło już poselstwo polskie w Paryżu rządowi francuskiemu.

— Posłowie wszystkich niemal partji politycznych zwrócili się do rządu Rzeszy z wnioskiem o zbadanie, czy nie dałoby się wzorem Stanów Zjednoczonych wprowadzić do ustawodawstwa niemieckiego ustawy antyalkoholowej.

— Z Samary donoszą: W okr koszyńskim, pow. samarskiego, ludność piecze chleb z iłu i gliny z domieszką kredy, płacąc za pud 12 tys. rb. Chłopi trzymają straż przy glinie, pozwalając ją brać tylko okolicznym mieszkańcom.

— Z Moskwy donoszą, że w związku z rozruchami podczas rekwizycji mienia cerkiewnego aresztowano 20 duchownych w gub. kostromskiej.

— Estonja ratyfikowała układ warszawski.

— Dzienniki paryskie donoszą, że Lloyd George w rozmowie z Poincarem kilkakrotnie zaznaczył, że wobec bolszewików trzeba mieć się na ostrożności. Wartość ich obiecanek należy starannie badać i odpowiednie wnioski ze strony Polski życzliwie brać pod uwagę.

— W związku z eksplozją pod Gliwicami władze koalicyjne aresztowały dyrektora huty państwowej w Gliwicach Webera i portjera Meinkego. Cmentarz, na którym miał miejsce wybuch i gdzie była ukryta amunicja, znajduje się w pobliżu huty i na jej terytorjum. Dyrektor Weber był już raz aresztowany w związku ze styczniowym napadem na oddział żołnierzy francuskich w Szobiszowicach.

Nasze sprawy.

Błędne i szkodliwe drogi.

Będzin, 11 kwietnia.

Gdy przed kilku laty, z uciśnionych półtorawiekową niewolą piersi polskich wyrwał się radosny okrzyk „Polska zmartwychwstała“, zabiły nadzieją serca, e zmożone uciskiem i nauczone smutnym doświadczeniem dzieci. Polski wyrwą z dusz swych chwasty niezgody, siane umiejętnie przez trójzaborców, że ambicje dzielnicowe i własne osobiste „ja“ złożą wszyscy ofiarnie na ołtarzu Ojczyzny i złączeni, pójdą zgodnie w wytężonej pracy ku świetlanej przyszłości.

Wytężony wzrok społeczeństwa śledził też i śledzi tych, którzy powołani zostali by kładli podwaliny pod budujące się państwo i by stali twardo i niezłomnie na straży porządku i praworządności Rzeczypospolitej, czyli, że oczy te zwrócone są na administrację i hierarchję urzędniczą.

Lecz niestety. Obserwacja ta nasuwa w logicznej konkluzji smutne reflekeje, które chcemy tutaj przesiać przez sito bezinteresownej, owianej miłością Ojczyzny, analizy, a to gwoli naprawienia złego i zapobieżenia temu na przyszłość.

Przedewszystkim zwrócić należy uwagę na znamienny, aczkolwiek smutny i wysoce szkodliwy fakt protekcjonizmu miernot na naczelne stanowiska.

Chociaż u nas wyrobionych sił urzędniczych jest mało, to jednak, przynajmniej na stanowiska kierownicze. winni być naznaczani ludzie możliwie zdolni i z bezwzględnie dobrą opinją. W Polsce będzie wtedy dobrze, jeżeli każda jednostka pracować będzie we właściwym sobie fachu.

Bywa i tak, że częstokroć protekcjonizm miernot na naczelne stanowiska jest wynikiem osobistych stosunków protegującego do protegowanego, jest rekompensatą dla protegowanego za oddanie protektorowi usług, wątpliwej etycznej wartości

Smutnie też odbijają się na całokształcie spraw antagonizmy dzielnicowe, których świadkami ciągle jesteśmy. Rezultatem tego jest finezyjne „utrącanie“ ludzi, skądinąd b pożytecznych.

Cały ten antagonizm dzielnicowy, wraz z misternym aparatem machiawelskich sposobów utrącania ludzi niewygodnych daje społeczeństwu gorszące widowisko.

Nie jest to bowiem szczytna walka o dobro państwa i ideały, lecz ta niska, pozioma i upodlająca walka o wpływy, znaczenie i hegemonję, a co gorsza, o stworzenie dla siebie i swych popleczników oazy z danej miejscowości dla osobistych interesów.

Nic to, że ktoś uczciwy, pożyteczny, pracuje dobrze.

Usuwa się go za pomocą pajęczej sieci intryg i donosów, gdyż jest zbyt zdolny i zadużo mógłby wiedzieć i widzieć.

Jeszcze gorszym skutkiem tych antagonizmów jest to, że wprowadzają one zamęt i demoralizację, zarówno w społeczeństwie, jak i w szeregi podwładnych funkcjonarjuszy. Wszelkie bowiem finezyjne utrącania niewygodnych ludzi, prowadzone systemem szpiegowskim, wpływają demoralizująco na podwładnych.

Najsmutniejszą zaś rzeczą jest to, że za antagonizmy te i walki p ł a c i pusty skarb, wszyscy bowiem dygnitarze i inkwizytorowie odbywają przy swych utrąceniach szereg podróży, częstokroć zbytecznych na koszt państwa.

Szkodliwą jest też rzeczą rozwielmożniająca się wśród urzędników na kierowniczych stanowiskach megalomanja.

Panowie ci robia wrażenie, jakby robili łaskę Panu Bogu, że stąpają po ziemi, co wywołuje śmieszne wrażenie, gdyż zdają się oni niewiedzieć o tym, że są sługami społeczeństwa, a nie odwrotnie

Zapominają też o tym, że o tyle będą poważani przez społeczeństwo, o ile sami będą się szanować.

Jakież bowiem widowisko i przykład daje urzędnik na kierowniczym stanowisku, żyjący za pan brat z osobnikami, pociąganymi do odpowiedzialności, dajmy na to, za lichwę i przemytnictwo.

A co pomyśli społeczeństwo, gdy dowiaduje się, że naprz. na pożegnaniu urzędnika, przeznaczonego na wysokie stanowisko, siedzą razem z przedstawicielami władz osobnicy o zaszarganej opinji paskarzy i przemytników.

Nie t ę d y więc droga, panowie.

Machiawelskimi sposobami utrącania ludzi osobiście niewygodnych, wstrętnymi antagonizmami i brudną robotą, polegającą na podsłuchiwaniu pod drzwiami i w telefonach, żądnych awansu intrygantów, pawią megalomanję, nie zbudujecie i nie utrwalicie Polski, owszem, odstraszycie od służby państwowej zdolne i szlachetne jednostki, a napełnicie urzędy matołkami i parjasami duchowymi, i zamiast szacunku ściągniecie na siebie lekceważenie i pogardę społeczeństwa.

Drogi, przez was obrane, są drogamy błędnymi i szkodliwymi dla Rzeczypospolitej.

R. Filewski.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

12 **środa**	Dziś Wiktora.
	Jutro Hermenego.
	Wsch. słońca 5 m 56
	Zach. 7 m 20

Na rokowania genewskie, toczące się z niemcami, w sprawach G. Śląska, udaje się dziś dyrektor sosnowieckiej elektrowni p. Kazimierz Gayczak z polecenia min. spraw zagranicznych na skutek wezwania ministra pełnomocnego p. K. Olszowskiego.

Podpalaczka.

POWIEŚĆ

113.

We wspólnym szamotaniu się popchnął ją ku drzwiom sąsiedniego pokoju, służącego na skład papierów.

Joanna oddychała zaledwie.

Pod naciskiem jej ciała, drzwi źle zamknięte, nagle się otworzyły.

Za otwarciem się ich, nieszczęsna upadła bez życia na podłogę w ciemnym pokoju; palce nędznika się rozsunęły, cofnął się i zamknął drzwi za sobą, pozostawiając ją leżącą bezwładnie.

W chwili, gdy przyłożył rękę do klamki drzwi zamykając, posłyszał szelest w pobliżu

Obrócił się dyszący, przestraszony i ujrzał Edmunda Castel wraz z Ducheminem, stojących w progu gabinetu

— Przeszkadzam panu być może? - wyrzekł artysta — Wybacz mą śmiałość... prosiłem kamerdynera by mi pozwolił wejść bez meldowania.

— Owszem... panie Castel... —wyjąknął nędznik, objęty wewnętrznym drżeniem, przysłaniając plecami drzwi, poza którymi znajdowała się leżąca bez życia Joanna.. — owszem... witam pana!

— Lecz co panu jest.. panie Harmant? — pytał malarz. — Zbladłeś jak marmur.. ręce ci drżą.. byłżebyś chorym?

— W rzeczy samej.. czuję się niedobrze...— odrzekł Garaud usiłując przybrać spokojność i zapytując zarazem siebie, co znaczą te odwiedziny Edmunda, w towarzystwie nieznanego człowieka.

— Może przywołać służbę?

— Nie.. nie! to przejdzie. Niedyspozycja chwilowa, nic więcej. Cóż jednak pana sprowadza do mnie—pytał — w towarzystwie..

— W towarzystwie pana Raula Duchemin - dokończył Castel —którego mam honor przedstawić. Opowiem panu wszystko za chwilę dodał - teraz, siądź proszę.. i uspokój się. Mamy pomówić z sobą w nader ważnej sprawie.

— W ważnej sprawie? — powtórzył Harmant.

— Tak... w nader ważnej... upewniam! Od wczoraj spadł na mnie ciężki obowiązek, który, mam nadzieję, pan spełnić mi dopomożesz.

XXXIII

Wyrazy te uspokoiły nieco Harmanta; pomyślał, iż Edmund Castel potrzebuje w czym jego pomocy, być może.

— Proszę.. chciejcie panowie spocząć — rzekł, wchodząc do gabinetu i wskazując im krzesła—a ty kochany artysto wybacz mi chwilę mojego roztargnienia.. Jestem mocno cierpiącym od rana.

— Zwykłe nerwowe podrażnienie, wypływające z ciężkości atmosfery—rzekł Edmund—zanosi się bowiem na burzę. Skoro tylko pogoda się zmieni i panu będzie lepiej

— Tak.. w rzeczy samej.. czuję już nawet uspokojenie... A teraz chciejcie mnie powiadomić, co was sprowadza tu do mnie?

Mówiąc powyższe słowa, Garaud spoglądał ukradkiem od czasu do czasu na drzwi pokoju, w którym zamknął Joannę.

— Powiedz mi pan proszę... —zaczął artysta—czyś był wychowańcem szkoły sztuk i rzemiosł w Châlons?

— Tak.. byłem.

— I ukończyłeś tam studja ze świetnym odznaczeniem?

— Rzeczywiście...

— Po wyjściu z tej szkoły, dużo podróżowałeś..

— Bardzo wiele Przebiegłem Niemcy, Holandję, Belgję i Włochy.

— Nie byłeś pan również w Szwajcarji?

— Owszem i tam byłem — odpowiedział Garaud, wpatrując się niespokojnie w oblicze mówiącego.

Twarz Edmunda Castel była spokojną, uśmiechniętą; przemysłowiec nie odkrył w jej wyrazie nic zagrażającego dla siebie, mimo to miał się na ostrożności.

— Jak długo pan przebywałeś w Szwajcarji? — badał dalej artysta.

— Około sześciu miesięcy.. dokładnie nie pamiętam. było to już bowiem tak dawno!.

— Pojmuję, iż panu pamiętać tego nie podobna, lecz może mógłbyś mi udzielić parę szczegółów o pewnej osobistości, zmarłej oddawna...

— O kim takim?

— Nie spotkałeś pan wypadkowo w fabrykach szwajcarskich pewnego, nader zdolnego mechanika, nazwiskiem Jakóba Garaud?

Wymieniając powyższe słowa, Edmund Castel utkwił wzrok w oczach miljonera.

Jakób wytrzymał owo spojrzenie; nie drgnął ani na chwilę żaden muskuł w jego twarzy.

— Jakóba Garaud? — powtórzył najspokojniej—to nazwisko jest mi rzeczywiście zkądciś znanym.

— Tak?..

— Nie zdołałbym jednak pana objaśnić gdzie i w jakich je okolicznościach słyszałem.

— Sięgnij pan myślą w głąb wspomnień...

c. d. n.

Zjazd oświatowy Związku miast polskich. Wykonując uchwałę V zjazdu Związku miast polskich, odbytego w kwietniu r z. w Poznaniu, zarząd Związku miast polskich w porozumieniu z komisją oświatową zwołuje w Warszawie w sali rady miejskiej w d. 23 i 24 kwietnia r. b. I zjazd oświatowy Związku miast polskich.

Program zjazdu obejmuje referaty:

1) Ustrój szkolnictwa w miastach w związku z ogólnem prawodawstwem szkolnem.

2) Realizacja powszechnego obowiązkowego nauczania.

3) Sposoby pokrycia wydatków na szkolnictwo i o budownictwie szkolnem w miastach.

4) Zadanie samorządu miejskiego w dziedzinie oświaty pozaszkolnej.

W zjeździe wezmą udział delegaci miast wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej, przedstawiciele instytucji oświatowych i kulturalnych, oraz poszczególne osoby, interesujące się zagadnieniami oświatowo kulturalnemi w Polsce.

Wszystkich informacji tyczących się zjazdu oświatowego udziela biuro Związku miast polskich, Warszawa, Miodowa 7, tel. 107 11.

Ferje świąteczne. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż z powodu ferji świątecznych T wo wykładów powszechnych w Dąbrowie przerywa swą działalność do dn 27 b. m

Nauka zręczności w szkołach. Ministerjum oświecenia wezwało inspektorów szk., żeby przy szkołach 7 klasowych zakładali centralne pracownie slöjdowe, w których kształcili by się także inni nauczyciele szkół powszechnych w powiecie w robotach ręcznych.

Dla wykształcenia instruktorów powiatowych założony został jednoroczny kurs robót ręcznych przy szkole Szlenkiera w Warszawie, na który mogą dostać się za płatnym urlopem nauczyciele szkół powsz., poleceni przez inspektora. Podania o przyjęcie należy wnosić w drodze służb. przed 15 kwietnia Kursy kształcą nauczycieli slöjdu zarówno do szkół powszechnych, jak to seminarjów i szkół średnich.

Ze związku inwalidów wojennych. W niedzielę dnia 9.IV odbyło się zebranie inwalidów wojennych; na zebraniu wybrano tymczasowy zarząd, przyczym na przewodniczącego powołano p. Stanisława Szulca, na sekretarza p. Romana Wojse. Tymczasowy zarząd zwraca się do kolegów inwalidów z prośbą, aby zapisywali się na członków związku Zgłaszać się należy na ulicę Dęblińską nr. 11.

Z kinematografów. Burzę szczerej, rzeźwiącej wesołości wywołuje prześliczna, ekscentryczna Mabel Normand w nieprawdopodobnie pociesznej, a a wdziękiem i humorem granej farsie „Dziewica 130 funtowa" (The Slim Princess). Nowość tę, która wyszła z amerykańskiej wytwórni „Goldwyn Pictures C." wyświetla kino Zacisze. Dowcip i fantazja uroczej Mabel Normand porównać można do srebrzystej, szumiącej kaskady śmiechu, pod którą powinni corychlej podstawić sfałdowane, stroskane, obolałe, skrzywione, znudzone, zżółkłe i zawiędłe oblicza niezliczeni nasi śledziennicy.

Oszczędzajmy! Jak słusznie nawołuje odezwa, zamieszczona we wczorajszej „Iskrze" oszczędność, a właściwie oględne kupno z powodu świąt powinniśmy posunąć do najwyższego stopnia.

Utarło się u nas, że ludność na święta zaopatruje się w różnego rodzaju artykuły i to w dużych ilościach, na czym robią świetne interesy paskarze, sprzedający wszystko na wagę złota.

Obecnie powinien każdy ograniczyć zakupy do niezbędnych towarów i to w jak najmniejszych ilościach i tym sposobem ludność naoszczędzi znaczne sumy, nagromadzone zaś u spekulantów towary z powodu braku odbiorców napewno wkrótce stanieją.

Zdemobilizowani, a magistrat m. Czeladzi. Z kół zdemobilizowanych otrzymujemy następującą skargę:

„Nie posiadając dotychczas zajęcia, zwróciliśmy się do magistratu m. Czeladzi z prośbą o wystawienie zaświadczeń, potrzebnych do uzyskania posad. Za każde świadectwo magistrat pobrał od nas opłatę w wysokości 300 marek; wobec tego, że pobieranie tak wysokiej opłaty krzywdzi zdemobilizowanych bezrobotnych, zwracamy się do rady m. Czeladzi z prośbą o zmniejszenie opłaty za świadectwa dla byłych wojskowych".

(Następują podpisy).

Paskarze hulają! Wszyscy nieomal handlujący podnieśli ceny, ogłoszone w „Iskrze" wczoraj, a ustanowione w dn. 5 b. m przez komisję badania cen, o 10 do 25 proc.

Ciekawa rzecz, jak się na tę sprawę zapatruje komisja. Czy znów zgodnie z życzeniem paskarzy ogłosi nowe wyższe ceny, czy też zabierze się do ukrócenia obdzierania ludności.

Racjonalne zarządzenie. Komisarz rządu na Warszawę wydał rozporządzenie, zabraniające praktykowanej w czasie świąt strzelaniny na wiwat.

Szkoda tylko, że u nas, w Zagłębiu, dotąd o tym nie pomyślano, a tymczasem wiwatowanie to pociąga z sobą rok rocznie nietylko wypadki nieszczęśliwe, lecz pochłania również bardzo poważne sumy, gdyż jak obliczył jeden z fachowców, marnuje się rocznie około 120 miljonów mk.

Mamy też nadzieję, iż odpowiednie władze przedsięwezmą właściwe kroki celem wykorzenienia u nas tego dzikiego zwyczaju, tak w skutkach szkodliwego.

Zagadkowe morderstwo Wczoraj popełniono w mieszkaniu krawca Cymblera, zamieszkałego przy ul. Nadrzecznej 3 w Będzinie, tajemnicze morderstwo

Mianowicie rano znaleziono obydwoje małżonków Icka i Libę zamordowanych w łóżku.

Morderca zabił swe ofiary, bijąc je jakimś tępem narzędziem po głowach.

Nic nie zrabowano i, być może, śledztwo wyjaśni powody morderstwa.

Konfiskata mleka. W dniu 28 marca r b. na staji dęblińskiej w Sosnowcu zostało zatrzymane mleko 11 odbiorców celem poddania go analizie. Po dokonaniu badania laboratorjum miejskiego okazało się, że mleko jest rozwodnione i odtłuszczone, wobec czego zostało oddane do dyspozycji szpitala miejskiego w ilości 12 beczek W dniu 29 marca skonfiskowano takiego mleka 9 beczek i oddano je T wu dobroczynności.

Sielanka. W Dąbrowie otwarto przy ul 3 maja sympatyczną cukiernię p. n. „Sielanka", zaopatrzoną obficie we wszelkiego rodzaju smakołyki.

Nowa ta polska placówka napewno zdobędzie sobie duże poparcie.

Z teatru.

(Komunikat teatralny).

Wczoraj powróciła operetka po dłuższym pobycie w Radomiu i Kielcach, gdzie cieszyła się dużym powodzeniem. Po przedstawieniach świątecznych operetka przenosi się na miesięczny pobyt do Wilna. Komedja, powiększona siłami artystycznymi, zaczęła przygotowywać nowy repertuar, gdyż są zapowiedziane kolejno występy gościnne tak znakomitych artystów, jak Frenkla, Solskiego, Junoszy-Stępowskiego, Zelwerowicza, oraz milusiej Majdrowiczówny.

Repertuar świąteczny zapowiada się nader interesująco; w pierwsze dwa dni świąt teatr czynny będzie dwukrotnie. Sprzedaż biletów na powyższe przedstawienia od dziś rozpoczęta.

W myśl paragr. 18 Statutu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, Oddział w Dąbrowie niniejszym zawiadamia swych członków, iż **w dniu 18 kwietnia 1922 roku,** w sali Szkoły W-go Kocota, o godz. 2 popołudniu odbędzie się

Nadzwyczajne Ogolne Zebranie

w sprawie otwarcia Resursy Kupiecko Rzemieślniczej.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich
Oddział w Dąbrowie
Za Przewodniczącego *St. Grzybowski.*

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Sosnowca niniejszym podaje do wiadomości kupców i rzemieślników, że wywieszanie szafek reklamowych przed domami jest niedozwolone. Magistrat przeto wzywa właścicieli szafek, aby takowe znieśli w terminie do dnia 20-go kwietnia r. b

Magistrat m Sosnowca
Prezydent
T. Niernsèe.

TELEGRAMY.

(Warszawska Agencja Prasowa).

Helsingfors, 11 kwietnia. Rokowania przedstawicieli rządu z przywódcami partji w sprawie ratyfikacji protokułu konferencji warszawskiej doprowadziły do pomyślnych rezultatów. Rząd ma w sejmie zapewnioną znaczną większość.

Ryga, 11 kwietnia. W maju odbędzie się w Moskwie konferencja ludów wschodnich.

Moskwa, 11 kwietnia. Urzędownie zaprzeczają pogłoskom o zaaresztowaniu przez władze sowieckie patrjarchy Tichona i komunistki Kołłontajowej.

Moskwa, 11 kwietnia. W związku z konfiskatą kosztowności cerkiewnych w Moskwie szerzy się agitacja antysemicka. Wiele agitatorów stanie w bliskim czasie przed sądem.

Moskwa, 11 kwietnia. „Izwiestja" donoszą, że, 14 marca nuncjusz papieski w Polsce, Lauri, przyjął b. ministra Petlury, p. Łukasiewicza, który informował nuncjusza o nowych planach Petlury na Ukrainie.

Ostatnie wiadomości.

(Przez telefon z Warszawy)

— Na inauguracyjnym posiedzeniu konferencji w Genui zaszedł incydent, wywołany przez mowę Cziczerina, który zaproponował dyskusję nad sprawą powszechnego rozbrojenia.

Z ostrym protestem wystąpił przedstawiciel Francji Barthou. Lloyd George starał się zbagatelizować całą sprawę

Na wniosek przewodniczącego de Facta, stwierdzono, że porządek dzienny konferencji ustalono w Cannes i nie może być on zmieniony

Dziś obradują tylko komisje.

Termin następnego posiedzenia plenarnego nie został wyznaczony. W komisji głównej reprezentuje Polskę min. Skirmunt i jako zastępca A. Zaleski.

— Uroczystość wileńska rozpocznie się dnia 18 b. m. w obecności naczelnika państwa i rządu. Naczelnik państwa przyjedzie do Wilna na kilka dni przed Wielkanocą i przepędzi tu święta.

— Zamiast głównego urzędu ziemskiego utworzone będzie nowe ministerjum do spraw reformy rolnej.

— Do Paryża nadszedł raport gen Le Ronda w sprawie eksplozji w Gliwicach

Raport głosi, że zabitych jest 10 żołnierzy, oficer policyjny i 10 żołnierzy rannych.

Można przypuszczać, że dzieło to zostało przygotowane, jednakże nie wykluczony jest przypadek.

Dziś szef protokułu w min. spraw zagran Przeździecki złożył kondolencję posłowi francuskiemu z powodu wypadku w Gliwicach.

Giełda urzędowa.

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano

Dolary — 3760
Franki — 350.
Funty szterlingi — 16800
Marki niem. — 13.
Korony czeskie — 75.
Korony austrjackie — 0.50

KARMELKI 260 mk. funt.

Przekonanie—najlepsza rada!

CZEKOLADY różnych gatunków, KAKAO, KARMELKI, IRYSY, CHAŁWY, WAFLE, MARMELADY, HERBATNIKI oraz MIESZANKĘ pierwszorzędnych fabryk warszawskich sprzedaje po cenach zniżonych hurtowo i detalicznie

I. Micmacher

Będzin, ul. Małachowskiego № 1.

Dla kupców ceny ulgowe.

KARMELKI 260 mk. funt.

OGŁOSZENIE.

P. Antoni Feliks Nawrot, przechodząc przez kolonję Warpie pozostał sypany gradem obelg i oszczerstw przez p. STEFANJĘ KANIEWSKĄ, za co sąd pokoju w Dąbrowie skazał p. ST. KANIEWSKĄ na 14 dni aresztu i 800 marek kosztów sądowych

Pierwszorzędna fabryka mydła

I. Cwejgenhaft

Sosnowiec, Targowa 7-a

zawiadamia iż sprzedaje się mydło pierwszego gatunku, zawierające od 63 do 67 procent tłuszczu.

∴ ∴ ∴ Najmniejsza ilość sprzedaży 25 funtów. ∴ ∴ ∴

Baczność! **Panie i Panowie!** **Baczność!**

Jako mistrz francuski udało mi się przywieźć wiedeńskie formy do mojej pracowni na sezon letni

Francuska pracownia kapeluszy **H. GITTLER i S-ka**

w SOSNOWCU, Modrzejowska róg Warszawskiej 16,

która już przyjmuje do przefasonowania i farbuje kapelusze męskie damskie dziecinne filcowe pluszowe i słomkowe oraz czyszczenie panam chemicznie. Dla wygody Szan. klijenteli został otwarty magazyn mód przy mojej pracowni która wykonywa wszelką robotę ręczną podług gustu Szan klijenteli na sezon wiosenny i letni Wszelka robota zostaje wykonaną pod własnym kierow. i jaknajrychlej na żądanie klijenteli.

CENY KONKURENCYJNE. CENY KONKURENCYJNE.

8 warsztatów tkackich ręcznych,

szerokich na ciężkie roboty z szagat i zugmaszynami, kompletnie urządzonych, — zaraz do sprzedania. —

Obejrzeć można codziennie.

SOSNOWIEC - SIELCE,

ul. Sielecka róg Barbary Nr. 13.

!! Na sezon wiosenny i letni !!

Nie przepłacajcie! Kupujcie tylko z pierwszych rąk!
Nie przysłuchujcie się opowiadaniom o zwyżkach!

Zakupiwszy duży transport materjałów bezpośrednio z fabryki, robiąc du e obroty handlowe, mamy możność przez czas ograniczony wysyłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtowych: 3 metry pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materjału, (czysta wełna) w dobrym gatunku, bardzo trwałego i efektownego w drobniutkie krateczki, o wyrobie jedwabno miękkim, niezbę nym dla każdego z Panów lub z Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostjum Kolory: granatowy, zielony, bronzowy, szary, popielaty, wiśniowy, melange i kowerkot Za 3 metry 8100 mk. na damski kostjum 3 ½ metra 9400 mk.

Materjał wyższego gatunku B. lepszych fabryk gwarantowanej jakości za 3 metry 10 800 marek, 3 ½ metra 12 500 marek.

MATERJAŁ SPECJALNIE NA LATO.

Materjał najwyższego gatunku C. angielskie desenie najmodniejsze. Cena za 3 metry 14 700 mk., 3 ½ metra 16 500 mk. (Wszędzie ten materjał sprzedawany jest po 7 — 8 tysięcy za metr).

Również wysyłamy znajdujące się u nas na składzie kupon na spodnie eleganckie gładkie lub w krateczki po 3.000 marek i 4 000 marek



Kupon na spodnie czysto wełniane, czarne tło z paseczkami (i do ubrań wizytowych) po 4.800 marek i 6 000 marek.

Kupon na letnie męskie i damskie płaszcze w najmodniejszych kolorach i angielskich deseniach marek 10.000

Sztuczki na damskie spódnice w najmodniejsze kraty lub pasy, również gładkie i we wszystkich kolorach — po 3.200 marek.

Sztuczki na bluzki w najmodniejsze desenie i kolory po 2.200 marek

Sztuczki specjalne na letnie suknie „Tenis" pikowy wyrób w paski czarne, lila, bronzowe i niebie kie po 4.800 marek

Szewioty (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materjały, podwójnej szerokości na suknie i kostjumy letnie po 1.850 marek za metr we wszystkich kolorach

Chustki w najmodniejsze kraty, najładniejsze desenie, rozmiar 165×165 cm po 2.500 mk., wyższego gatunku 4 000 mk., większego rozmiaru 5 000 i 7 000 marek

Płócienka i zefiry kolorowe i białe w najnowsze desenie na koszule Słowackiego, fartuchy i dziecinne ubranka i t. p. po 575 mk. za metr.

Kołdry tak zwane pluszowe w dobrym gatunku po 4.000 marek, 6.000 i 9 000 za sztukę.

Gotowe dzienne, letnie koszule męskie z mankietami z dobrego zefiru w najmodniejsze desenie po 1 900 marek za sztukę.

Pół tuzina 11.100 marek, 1 tuzin 22 000 marek

Takie same z francuskiego zefiru cena za 1 sztukę 2.500 marek. Pół tuzina 14 000 marek 1 tuzin 27 5000 marek wszystkie kolory.

Koszule nocne po 1.800 marek, 2 000 marek i 2 500 marek (Stosunkowo do gatunku). Kalesony męskie po 1.600 marek, 1.900 marek i 2.200 marek za sztukę.

Wysyłamy natychmiast, można bez zadatku za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze. Za opakowanie i przesyłkę dolicza się 600 marek (niezależnie od sumy zamówienia).

Bez wszelkiego ryzyka! Kupujący nic nie ryzykuje gdyż, jeśli towar się nie spodoba, takowy przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować: **Do składu Warszawskiej Spółki Manufakturowej,** Warszawa, Złota 21 (Telefon 171 28).

PP. przyjeżdżających do Warszawy, uprzejmie upraszamy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen.

Otrzymujemy codziennie dużą ilość podziękowań od naszych Pp. Klijentów za wysłany towar i powtórne zamówienie, wobec braku miejsca podajemy tylko kilka z nich

Szanowny Panie! Serdecznie dziękuję za otrzymany towar. Jestem bardzo zadowolony z tego towaru i łaskawie proszę mi przysłać jeszcze ten sam towar dla kolegi i również jeszcze u Panów zamówią inni i t. d Ludwik Sanetra, Sucha, Małopolska.

Sz. P. Materjał otrzymałem, z którego jestem zadowolony i składam Panom serdeczne podziękowanie, Michał Obrzyłowski, Zakopane, Sanatorjum Czerwonego Krzyża 16/3 1922 r.

„Do Warsz. Spółki Manufaktur". Przesyłkę otrzymałem Z materjału przesłanego przez Panów jestem w zupełności zadowolony, na dowód czego upraszam o najrychlejsze przesłan. jeszcze raz tego samego materjału gatunku B Z poważaniem Stanisław Gebel, nauczyciel, Piaski Luterskie, Ziemia Lubelska

Szanowny Panie! Materję otrzymałem dnia 18/3 1922 r, za którą bardzo dziękuję, bo nie spodziewałem się, że taką materję dostanę od Sz P. Z poważaniem Bartł Karpiński, maszynista Bronowice Wielkie, 19/3 1922 r (dalej następuje zamówienie na rozmaite towary).

W. P.! Za otrzymaną materję dziękuję, z której jestem bardzo zadowolony i proszę jeszcze raz przysłać takiej samej materji 5 metrów i również 3 i pół metra na kostjum damski, w przyszłości zamówię jeszcze dużo towarów. Jeszcze raz dziękuję i pozostaję z głębokim szacunkiem, kreślę się Józef Wawer, Oświęcim, Baraki wygnańców Śląskich, 22/3 1922 r.

W. P.! Za nadesłany towar najserdeczniej dziękuję; z jakości towaru jestem najzupełniej zadowolony, Nowa Grobla, 18/3 1922 roku.

Wszyscy nasi klijenci są zadowoleni, gdyż przy wykonaniu zamówień przykładamy wszelkie starania ku temu. Wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z pełnym zaufaniem.

Kooperatywom i Kółkom Rolniczym dogodne warunki!

Ogłoszenia policyjne.

W I szym komisarjacie policji w Sosnowcu znajduje się bielizna pochodząca z kradzieży. Poszkodowani mogą się zgłosić po odbiór po zapłaceniu kosztów ogłoszenia.

Właściciel zaginionej świni może się zwrócić w celu odebrania swej własności do referatu śledczego w I komisarjacie policji w Sosnowcu po zapłaceniu kosztów ogłoszenia.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace

Nauczycielka znająca język francuski i niemiecki, udziela lekcji i konwersacji. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 1 2

Potrzebna starsza kobieta, do zajmowania się kuchnią. Wiadomość w pralni Karbowskiego. na Targowej 1 1

Potrzebny chłopiec do roznoszenia gazet Zgłaszać się „Iskra" Dąbrowa. 1.3

Służąca potrzebna. Wiadomość Dąbrowa ul. Trzeciego Maja Nr. 27 Rycombel od 3 do 4 po południu. 1-1

Krawcowa zdolna inteligentna potrzebna do prowadzenia zakładu Oferty: Dąbrowa „Iskra" pod „Krawcowa". 1 1

Technik długoletni praktyk w dziale budowy maszyn i robót wiertniczych nowych sytemów na większą głębokość władający językiem angielskim poszukuje odpowiedniej posady Zgłoszenia do Administracji „Iskry" pod „Kraków". 1 3

Kupno i sprzedaż

Pacht na mleko, we dworze niedaleko kolei, do odstąpienia oraz beczki do przewozu mleka i masielnica o pojemności 35 garncy. Wiadomość: ul. Piłsudskiego 108 2-3

Kupię zaraz maszynę do bułek. Łaskawe zgłoszenia piekarnia A. Konieczniak w Kaźmierzu pocz. Granica. 2 2

3 prosiaki (płowniaki) są okazyjnie do sprzedania. Wiadomość, Dietlowska 2 b u stróża. 2-2

Sprzedam harmonję półtonową w dobrym stanie. Pogoń, Florjańska 26 oficyna. 2-2

AUTO osobowe lukzusowe „Opel" 50 HP sześcioosobowe do sprzedania. Oferty pisemne z podaniem adresu do „Iskry" pod „Opel". 4 4

FORDA kupię. Podać warunki do Iskry pod „Ford". 4-4

Konia kulawego zdatnego do roboty na gruncie miękkim Kulawizna uleczalna Sielce Kaliska 19. 3-3

Parowa maszyna 8 HP jedno cylindrowa ręczne pompy „Diafragma" do cegielń sąco tłocząca dla szybów do sprzedania. Wiadomość „Iskra" Będzin.

Sklep spożywczy w dobrym miejscu na korzystnych warunkach z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość „Iskra". 1 2

Księgarnia i skład materjałów piśmiennych dobrze prosperujący z powodu choroby zaraz do sprzedania. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 1-2

Sprzedaż artykułów

elektrotechnicznych części rowerowych i gum po cenach przystępnych firma Stanisław Krzywański Dąbrowa ul. Krótka dom własny. 1-10

Fortepian „Krall i Seidler" czarny krótki bardzo dobrego tonu sprzedam zaraz wiadomość księgarnia „Wiedza". 1 2

Szafy dębowe i kontuar nowe do sprzedania. Strzemieszyce ul. Kościelna M. Budna. 1-1

Sprzedam dom w Żarkach murowany pokój z kuchnią, duża sień, mórg placu, za 350,000 Mk. Wojkowice Komorne domy kopalni Jowisz, Tomasz Rybarski. 1 2

Krowa holenderska siedmio garncowa okazyjnie do sprzedania za 200,000 mk. Dąbrowa, Sławkowska 9 Dyrektor Wyganowski. 1 1

Do sprzedania garnitur marynarkowy oddzielne spodnie i garnitur frakowy. Wiadomość Kolonja „Fitzner i Gamper" na Pogoni dom Nr. 6. mieszk. 4. 1-3

Do sprzedania maszyna ręczna „Singera" i ubranie męskie żakietowe. Sielce ul. Kaliska 43 dom Tylewicza. 1-2

MAŁPA

oswojona natychmiast do sprzedania Hotel Centralny pokój Nr. 14, od 8 do 3 po południu.

Sklep odstąpię niedrogo punkt handlowy. Wiadomość Konstantynowska 11 restauracja. 1-2

Sprzedam lewą sztuczną nogę zginaną w kolanie, w dobrym stanie, oraz kule nie zniszczone. Wiadomość Srodula domy fabryczne Szena P. Janowicz. 1 2

Zgubione

Władysław Gawęda zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin, oraz pokwitowanie za zdany mundur wojskowy. Łaskawy znalazca zwróci „Iskra" Dąbrowa. 2-2

Zaborowska Michalina zgubił dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Czeladzi. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 3-3

Mordka Sziwek zgubił kartę powołania wydana przez PKU Będzin. 2-3

Franciszek Baran z Zawiercia utracił tymczasową kartę demobilizacyjną wydaną przez PKU. Będzin. 3-3

Niepsuj Wacław zgubił portfel, kartę demobilizacji wydaną w PKU. Piotrków. 3-3

Żurek Jan zgubił kartę zwolnienia, wydaną przez PKU Będzin. 3-3

Ludwik Piłat zgubił dowody wojskowe a mianowicie kartę zwolnienia wydaną PKU Miechów.. 2-3

Szatan Władysław zgubił książkę kasy chorych, wydaną przez kop. „Paryż" za Nr. 87994 Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 1 1

Głąb Franciszek zgubił odroczenie wojskowe, wydane przez PKU. Olkusz. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 1 1

Szczepanik Adam zgubił dowód osobisty, wydany przez gm. Złota, pow. Pińczowskiego. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 1-1

Ruchla Szwarcberg zgubiła paszport niemiecki wydany w Sosnowcu 1-3

Zgubiłem weksel z podpisem F. Glecera który niniejszym unieważniam. Upraszam zwrócić weksel do Biura ogłoszeń L. Szpigielmana Będzin. 1 1

Zgubiono torebkę damską 8 kwietnia przechodząc ul. Piłsudskiego, Czystą Uczciwy znalazca zwróci za nagrodą do „Iskry" w Sosnowcu. 1-1

Józef Zawodny zgubił paszport wydany przez magistrat Będziński dokument wojskowy wydany przez 5 pułk strzelców konnych w Tarnowie i świadectwo doktorskie. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem. 1 1

Ignacy Kapica zgubił paszport rosyjski wydany przez gminę Dzierzkowice powiat Janowski paszport niemiecki wydany w Sosnowcu 50 tysięcy mk. Uczciwy znalazca proszony o zwrot do „Iskry" w Sosnowcu za nagrodą. 1-3

Różne

Slusarsko - mechaniczny

zakład Stanisława Krzywańskiego Dąbrowa ul. Krótka dom własny przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące szybko po cenach przystępnych. 1-10

Kto mi wyrobi posadę dam 15 tysięcy marek na kopalni lub na kolei lat 15 3 klasy ukończyłem „Iskra" Dąbrowa pod posadę. 2-2

W bardzo dużym wyborze czekolady, czekoladki, bomby czekoladowe, wafle, torty i największy wybór cukrów deserowych i twardych z pierwszorzędnych firm polskich w Warszawie, poleca A. Warzyński w Sosnowcu, Modrzejowska Nr. 43 Cukiernia. 4-4

Wielki wybór świec stearynowych i woskowych, ceny fabryczne. Kotton, Kościelna 4. 4-5

Niemają

więcej marnego, nikłego wyglądu dzieci gdy używają Neo Fosfatynę Galena Przedstawicielstwo na Małopolskę, Michał Nodzenski, Kraków Krowoderska Nr. 17. 7-10

Rowerów reparacje

i odnowienia wykonuje szybko po cenach przystępnych firma Stanisław Krzywański Dąbrowa ul. Krótka dom własny. 1-10

Kradzież dnia 6 kwietnia na ul. Renardowskiej Nr. 9 u A. Samsona skradziono z piwnicy 24 funtów drożdży i benzyny 7 funtów na 7110 Marek. Złodziej na tropie. 1-1

Przybłąkał się pies czarny podpalany z marką Nr. 340 Można odebrać Srodula, ul. Wapienna Nr. 6. Kołżeńska. 1 1

Polecamy: bieliznę męską i damską, płaszcze gumowe, walizy, torebki, krawaty. szelki bluzki i żakiety Sosnowiec ul. Trzeciego Maja 10 Molicki. 1-1

Wydawca i redaktor: Wiktor Monsiorski.

Drukarnia R. Monsiorski — Będzin.